

Niedziela Wielkanocna - dzieci poszukają prezentów

Data publikacji: 12.04.2020 12:00

Dziś Niedziela Wielkanocna, czyli Dzień Zmartwychwstania Pańskiego. Tego dnia, zgodnie z tradycją ludową Śląska Cieszyńskiego, dzieci były budzone wczesnym rankiem, jednak zdecydowanie oplotało się im wstawać. Rodziny spędzały święta razem, jednak tylko w gronie domowników, gdyż nie godziło się chodzić po chałupach.



zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Wiele tradycji, związanych z obchodami Niedzieli Wielkanocnej wciąż jest praktykowanych. Doskonałym przykładem jest budzenie dzieci rankiem, aby poszukały w ogrodzie prezentów, przyniesionych przez zajączka. Do dziś w wielu domostwach rodzice przygotowują „gniazdka”, gdzie znajdują się łakocie i różnego rodzaju upominki, chociaż zwykle daje się dzieciom pospać nieco dłużej, niż jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Różnicą jest z pewnością fakt, że dawniej dzieci otrzymywały same słodczyce, dziś częściej są to upominki rzeczowe, czasem pieniądze. Dobrze przygotowane „gniazdko” powinno być dobrze schowane, aby dziecko nieco się natrudziło, nim otrzyma prezenty.

- W to największe święto w roku, nie godzi się chodzić po chałupach, nawet nie odwiedzano krewnych, chociażby mieszkali w najbliższym sąsiedztwie. Droga wiodła do kościoła i z kościoła do domu, aby przynieść błogosławieństwo na cały rok. Tylko gospodarz z synem lub wnuczką, jako przyszłymi spadkobiercami gospodarstwa, po powrocie z kościoła, wychodzili na obchód pól, aby na rogach każdego łąnu, czy zagonu, zatknąć małe krzyżyki sporządzone z głowionek ze spalonych palm. Kiedy do gospodarstwa przybył nowy pasterz lub pacholek /parobek/ zabierano również ich, aby zapoznali się z rozłogiem pól gospodarstwa – wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii i folkloru z Pogwizdowa.

Zwykle na mszę chodzono wczesnym rankiem i dopiero później zasiadano do uroczystego śniadania, które obfitowało w różnego rodzaju smakołyki. Spożywało się również pokarmy poświęcone dzień wcześniej. Bogaty w wykwintne i syte potrawy był również obiad, jednak wszystkie posiłki miały być przygotowane już wcześniej, aby w Niedzielę Wielkanocną móc w spokoju świętować.